Oświadczenie złożone
przez senatora Adama Szejnfelda
w dniu 18 maja 2026 r.

Oświadczenie skierowane do minister zdrowia Jolanty Sobierańskiej-Grendy

Szanowna Pani Minister!

W ostatnim czasie coraz większe zaniepokojenie opinii publicznej, środowisk naukowych oraz instytucji zajmujących się ochroną zdrowia i środowiska budzi problem powszechnego stosowania substancji z grupy PFAS, określanych często mianem wiecznych chemikaliów.

Substancje PFAS to bardzo szeroka grupa syntetycznych związków chemicznych wykorzystywanych w licznych produktach codziennego użytku oraz w wielu gałęziach przemysłu. Ich popularność wynika z wyjątkowych właściwości, takich jak odporność na działanie wody, tłuszczów i wysokich temperatur. Jednocześnie jednak właśnie te cechy powodują, że substancje te praktycznie nie ulegają rozkładowi w środowisku naturalnym i mogą kumulować się w organizmach ludzi oraz zwierząt. Coraz więcej badań wskazuje, że obecność PFAS w środowisku może prowadzić do poważnych konsekwencji zdrowotnych. Związki te wiązane są m.in. z uszkodzeniami wątroby i nerek, zaburzeniami hormonalnymi, chorobami tarczycy czy zwiększonym ryzykiem niektórych nowotworów. Problem dodatkowo potęguje fakt, że substancje te są wykrywane w wodach gruntowych, powierzchniowych, glebie, a nawet w żywności i wodzie pitnej, a ich usuwanie ze środowiska jest niezwykle trudne i kosztowne.

W związku z rosnącą skalą zagrożenia coraz więcej państw podejmuje działania legislacyjne zmierzające do zakazania, a przynajmniej ograniczenia stosowania PFAS. Przykładowo Dania już w 2020 r. zakazała stosowania tych substancji w papierowych opakowaniach do żywności, a w kolejnych latach wprowadzała dalsze ograniczenia, dotyczące m.in. odzieży czy produktów wodoodpornych. Z kolei Francja przyjęła przepisy zakazujące produkcji, importu i sprzedaży wielu produktów zawierających PFAS, w tym kosmetyków czy odzieży. Regulacje te zaczynają obowiązywać od 2026 r. Równolegle na poziomie Unii Europejskiej trwają prace nad jednym z największych w historii ograniczeń dotyczących substancji chemicznych. Propozycję ograniczenia stosowania PFAS przygotowały m.in. Dania, Niemcy, Holandia, Norwegia i Szwecja, a dokument jest obecnie analizowany przez Europejską Agencję Chemikaliów w ramach procedur prowadzących do ewentualnych zmian.

Mimo rosnącej liczby inicjatyw międzynarodowych świadomość społeczna dotycząca PFAS pozostaje w Polsce stosunkowo niewielka, a krajowe regulacje dotyczące tych substancji wciąż są ograniczone. Jednocześnie pojawiają się sygnały o możliwym wpływie ewentualnych restrykcji na niektóre sektory gospodarki, co dodatkowo komplikuje debatę nad skalą i tempem wprowadzania zmian.

W związku z powyższym zwracam się do pani minister z następującymi pytaniami.

1. Jakie jest aktualne stanowisko rządu wobec rosnącego problemu stosowania substancji z grupy PFAS oraz ich wpływu na zdrowie publiczne i środowisko?

2. Czy rząd prowadzi obecnie analizy dotyczące skali obecności tych substancji w środowisku naturalnym w Polsce, w szczególności w wodzie pitnej, glebie oraz żywności?

3. Czy planowane są krajowe działania legislacyjne lub programy monitorowania i ograniczania stosowania PFAS, niezależnie od przyszłych regulacji na poziomie Unii Europejskiej?

4. W jaki sposób rząd zamierza przygotować polską gospodarkę oraz sektor przemysłowy na ewentualne unijne ograniczenia stosowania tych substancji?

Z poważaniem
Adam Szejnfeld
senator RP